

Relacja z dostarczenia i rozpakowywania paczki przez rodzinę:

Nim dostarczyliśmy paczki, wykonałam telefon do Pani Patrycji by uprzedzić ją o ich ilości. Pani Patrycja zaniemówiła, nie mogła uwierzyć do samego końca, że ktoś postanowił obdarować Jej rodzinę tak hojnie. Z uwagi na ilość postanowiliśmy najpierw dostarczyć połowę, a kilka godzin później drugą część. Po naszej pierwszej wizycie rodzina nadal nie mogła uwierzyć w to, co się dzieje. Gdy Pani Patrycja usłyszała, że drugie tyle jeszcze czeka na magazynie rozplakała się. Po drugiej dostawie nie udało się rodzinie już dłużej ukrywać emocji. Płakali wszyscy. Malutki Maciuś zdecydowanie zachwycony był rowerkiem, starsi synowie, którzy dzielnie pomagali nam wnosić paczki byli bardzo wzruszeni wszystkimi prezentami, tak samo jak Pani Patrycja. Synom szczególnie spodobały się nowe ubrania, w które od razu się ubrali oraz obuwie. Pani Patrycja niezwykle ucieszyła się z kołder oraz zapasu pampersów i kosmetyków dla małego Maciusia. Ciężko stwierdzić co jeszcze rodzinie podobało się najbardziej bo 51 PACZEK wprawiło ich w ogromne zdumienie. Trudno było mi samej zapanować nad emocjami. Zawartość tych wszystkich paczek, zdecydowanie pozwoli rodzinie Pani Patrycji rozpocząć nowe życie. Sama Pani Patrycja stwierdziła, iż myślała, że to będzie parę paczuszek, do samego końca powtarzała, że nie może uwierzyć w to co ją spotkało. Udało nam się dzięki rozdzieleniu tego na dwie części pomieścić wszystko w tym jednym pokoju.

Co chce Państwu przekazać wolontariusz:

Bardzo dziękuję za wspianą współpracę od momentu wybrania rodziny do wielkiego finału Szlachetnej Paczki. Dziękuję za zaangażowanie, za poświęcony czas, za bardzo profesjonalne podejście do kompletowania paczki. Nie ukrywam, że zaskoczyła mnie ilość paczek. Na początku nawet lekko przeraziła, ale gdy znów usłyszałam głos Pani Patrycji w telefonie tylko bardziej upewniłam się, że ta rodzina naprawdę zasługuje na tak wspianą pomoc. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w robienie PACZKI. Jak już wcześniej wspominałam mama dla Państwa listy od rodziny, które przekażę podczas naszego osobistego spotkania. Na koniec raz jeszcze dziękuję, za udział projekcie, za to, że w Państwa sercach jest tyle empatii i dobroci. Dzięki takim wspianym ludziom - naszym BOHATEROM, naprawdę robimy wielkie rzeczy. Właśnie odmienili Państwo czyjeś życie! Serdecznie pozdrawiam i do zobaczenia niebawem. Monika Dziki.

Co chce Państwu powiedzieć od siebie rodzina:

Niezwykłe wzruszona i wdzięczna za pomoc rodzina Pani Patrycji napisała do Państwa list. Dokładnie to jeden list napisała Pani Patrycja, drugi synowie. Myślę, że treść tych listów najlepiej wyrazi odczucia i emocje członków rodziny.